

Wraz z wzrostem imigracji rośnie analfabetyzm

2 listopada 2022

Niemieccy uczniowie w czwartej klasie coraz gorzej radzą sobie z matematyką i językiem niemieckim, a negatywna tendencja występuje w każdym niemieckim kraju związkowym – wynika z nowego badania opublikowanego przez rząd. Jednak ten spadek wyników, który osiągnął najgorszy poziom w historii, jest najbardziej widoczny wśród dzieci o pochodzeniu imigracyjnym.

Coraz więcej uczniów szkół podstawowych nie osiąga minimalnych standardów ustalonych przez „Konferencję Ministrów Kultury i Edukacji” z języka niemieckiego i matematyki, co może mieć poważne konsekwencje dla przyszłych perspektyw społecznych i gospodarczych kraju.

Chociaż badanie „Trendy edukacyjne IQB na rok 2021” nie przypisuje żadnej jednej przyczyny gwałtownemu spadkowi standardów, wskazuje na imigrację i politykę lockdownu. Przyznaje również, że najgorsze wyniki mają uczniowie o pochodzeniu imigranckim. 8 procent wszystkich dzieci w szkołach podstawowych w Niemczech ma pochodzenie imigranckie, co wskazuje na ogromną zmianę demograficzną, która już trwa w tym kraju. W miastach takich jak Hamburg większość uczniów ma pochodzenie migracyjne.

Zwolennicy masowej imigracji twierdzili kiedyś, że nowi przybysze będą przyszłymi „specjalistami”, takimi jak lekarze, prawnicy i inżynierowie. W rzeczywistości jednak wielu z nich przybyło do Niemiec niepiśmiennych nawet we własnym języku. Z kolei wielu z nich ma dzieci, które również nie potrafią czytać i pisać.

Dane z 2018 roku pokazały, że prawie połowa migrantów przystępujących do testów językowych na średniozaawansowaną biegłość zakończyła się niepowodzeniem, a liczba niepowodzeń w

tym czasie rosła. Informacje niemieckiego rządu pokazują, że wielu migrantów, którzy przybyli w 2015 i 2016 roku, charakteryzowało się niskimi umiejętnościami, a większość z nich pozostaje długotrwale bezrobotna w 2022 roku. Wśród byłych migrantów, którzy są zatrudnieni i podlegają składkom na ubezpieczenie społeczne, 43,3 procent nie ukończyło szkoły średniej.

Odsetek zatrudnionych w zawodach wymagających niskich kwalifikacji jest odpowiednio wysoki: 50,1 procent. Udział ten wzrósł o 6,6 punktu procentowego od stycznia 2016 roku, podczas gdy udział wykwalifikowanych pracowników, specjalistów i ekspertów nadal spada.

„RMX News” podaje: „spadek umiejętności w Niemczech ogółem od 2016 roku odpowiada skróceniu czasu nauki o około jedną trzecią roku szkolnego w czytaniu, pół roku szkolnego w słuchaniu, jedną czwartą roku szkolnego w pisaniu i jedną czwartą roku szkolnego w matematyce”.

Ogólnie rzecz biorąc, prawie 19 procent uczniów nie spełniło minimalnego standardu w czytaniu średnio w całych Niemczech, w tym 30 procent w pisowni. W matematyce 22 procent uczniów nie spełniło minimalnego standardu.

Najlepiej wypadł niemiecki kraj związkowy Saksonia, który ma jedno z najniższych liczb imigrantów w całych Niemczech. Na drugim miejscu uplasowała się Bawaria, która w przeszłości była jednym z najlepszych niemieckich krajów związkowych pod względem edukacji. Najgorsze wyniki osiągnęły Berlin, który charakteryzuje się największą liczbą imigrantów w Niemczech w przeliczeniu na procent mieszkańców, oraz Brema, która również charakteryzuje się dużą liczbą imigrantów.

Minister spraw wewnętrznych Bawarii stwierdził, że jego landowi, w tym „systemowi szkolnictwa”, „grozi przeciążenie”.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: „RMX News”

Źródło: MediaNarodowe.com